

niedziela, 17.03.2024

Jego wielkie pragnienie [J 12, 20-33]

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: «Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby zostać otoczony chwałą Syna Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy, spadnie w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój służący. A jeżeli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja dozna łaski i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Ale według Ciebie nie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wsłuchaj w imię Twoje!». Wtem rozległ się głos z nieba: «Już wsłuchuję i jeszcze wsłuchuję». Stojący tłum to usłyszał i mówił: «Zagrzmiało!» Inni mówili: «Anioł przemówił do Niego». Na to rzekł Jezus: «Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz. A Ja, gdy zostanę nad ziemią wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie». To mówi, oznaczając, jak śmierci miało umrzeć.

>P<

W ciągu naszego życia posiadamy różne pragnienia. W dzieciństwie są one bardzo błahе, małe, niepozorne. W okresie młodości przybierają na wartości i zmieniają się wraz z doświadczeniem, wiedzą, mijającymi latami. I tak przez całe życie. Dla jednych wielkim pragnieniem będzie: znalezienie nowej pracy lub wzrost wynagrodzenia, dla innych: spokojne życie, zdrowie, szacunek okazywany przez bliskich, a jeszcze dla innych: szybki samochód, nowy telefon komórkowy, czy willa z basenem. Nasze pragnienia się zmieniają. W momencie zaspokojenia tych najbardziej podstawowych, będą pojawiały się nowe, te wyższego rzędu: pragnienie piękna, estetyki, dobra, prawdy, Boga. W kolejną niedzielę Wielkiego Postu, ewangelista Jan opowiada nam o wydarzeniach, które miały miejsce w ostatnich dniach życia Zbawiciela, w perspektywie zbliżającej się śmierci. Wspomina o Grekach, którzy mieli w sobie wielkie pragnienie zobaczenia Jezusa i poznania Go. Ze swoim upodobaniem przychodzą do Filipa i Andrzeja, którzy nosili greckie imiona, i mówią: "Chcemy ujrzeć Jezusa". To właśnie ci apostołowie podprowadzają ich do Jezusa. Filip i Andrzej wskazują drogę do Niego. Ale dzisiejsza Ewangelia podpowiada nam także o pragnieniach samego Jezusa. Jakie one są? Wielką prośbą Jezusa jest przyciągnięcie wszystkich ludzi do siebie. Warto zauważyć, że słowo "przyciągnę" użyte zostało przez Jezusa w czasie przyszłym. Co to oznacza? To pragnienie ma wartość od momentu wypowiedzenia tych słów, aż po całą przyszłość, która nie będzie mieć końca. Pragnienie Jezusa to przyszłość świata i ludzi, którzy są i nieustannie będą zanurzeni w Jego miłości. Chrystus mówi: "Przyciągnę wszystkich do siebie", a to dokonało się przecież na krzyżu. Jego ofiarna miłość nikogo nie wyklucza, nikim nie gardzi. W słowach i działaniach Jezusa wyraża się Jego styl, który wskazuje na to, że zawsze chce być blisko nas, jest czuły i okazuje nam swoje współczucie. Módlmy się dziś o łaskę silnej wiary. Niech pomocą będą dla nas słowa modlitwy, którą odmówiliśmy na początku Eucharystii: Prosimy Cię Panie, udziel nam łaski, abyśmy gorliwie naśladowali miłość Twojego Syna, który oddał własne życie za zbawienie świata...

fot. pixabay



Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! Zapraszam też na mojego TikToka z cytatami z Pisma Świętego :)